

MAGDALENA TENDERA  
(UNIwersYTET Jagielloński)

CZŁOWIEK – KULTURA – SAMOROZWÓJ.  
ROZWAŻANIA WOKÓŁ KSIĄŻKI IZABELI TRZCIŃSKIEJ  
*O DUCHOWOŚCI INACZEJ. COACHING W PERSPEKTYWIE  
PRZEMIAN KULTURY WSPÓŁCZESNEJ*

STRESZCZENIE

Oś artykułu stanowią rozważania nad samorozwojem i duchowością człowieka w kontekście kultury współczesnej i przemian społecznych. Z przemianami w ramach społeczeństwa ponowoczesnego związane są zagadnienia stawiania sobie i realizowania celów przez jednostki. Coaching jako narzędzie samorozwoju i nowych form duchowości, pojawiających się jako reakcja na kryzys instytucji religijnych, jest obecnie bardzo popularny, jednak jego status z punktu widzenia naukowego jest niejednoznaczny. Pretekstem do dyskusji jest książka Izabeli Trzcińskiej *O duchowości inaczej. Coaching w perspektywie przemian kultury współczesnej*.

SŁOWA KLUCZOWE

duchowość, samorozwój, kultura, coaching, religijność

INFORMACJE O AUTORCE

Magdalena Tendra  
Instytut Socjologii  
Wydział Filozoficzny  
Uniwersytet Jagielloński  
e-mail: magdalena.tendra@gmail.com

W ramach monografii „The Polish Journal of the Arts and Culture” ukazała się niedawno książka Izabeli Trzcińskiej *O duchowości inaczej. Coaching w perspektywie przemian kultury współczesnej*. Książka składa się z dwóch części: pierwsza, pt. „Nowa duchowość, czyli światy alternatywne”, stanowi zarys teoretycznego zaplecza analizy kultury współczesnej, jakie autorka wykorzystała do syntezy myśli na temat nowych form duchowości oraz praktyk coachingowych. Część druga, pt. „Rozmowy”, to zbiór siedmiu wywiadów ze specjalistami z dziedziny szeroko rozumianego samorozwoju, coachami, przewodnikami duchowymi i psychoterapeutami. Wywiady te pokazują różnorodność ideologii budujących warsztat pracy współczesnych „trenerów rozwoju duchowości” i ukazują czytelnikowi bardziej techniczną stronę pracy nad osiąganiem życiowego samospełnienia.

Książka Izabeli Trzcińskiej zachęca do polemiki z racji interdyscyplinarności problematyki, ale także z uwagi na istotne znaczenie coachingu w obecnym dyskursie humanistycznym, dyskusji, jaka toczy się wokół potencjału rozwojowego człowieka w różnych sferach jego aktywności. Artykuł ten jest poświęcony polemice z tak postawioną problematyką samorozwoju w kontekście normatywnego wymiaru kategorii rozwoju i kultury w ogóle, w tym głównie przemian kultury współczesnej.

W obszarze zainteresowań autorki mieszczą się takie dyscypliny naukowe, jak: nauki o społeczeństwie i kulturze, psychologia, religioznawstwo, a także filozofia. Daje się też odczuć w książce inspiracje różnymi nurtami personalizmu skontrastowane z kategoriami ponowoczesności, których charakter najlepiej oddaje przymiotnik „płynne”. Zarysowany w ten sposób obszar wykracza poza teorię naukową. Aby się z nim zmierzyć, należy skonfrontować problemy możliwe do weryfikacji empirycznej przez nauki społeczne z problematyką nie-naukowości doświadczeń duchowych czy dogmatyzmem pewnych tez dotyczących istoty człowieczeństwa szeroko funkcjonujących w coachingu. Prezentacja wyniku takiego zderzenia jest właśnie treścią książki. Wydaje mi się, że pozycja ta może być potraktowana dwójako: całościowo, jako pewna ciągłość rozważań między naukowością teorii kultury i osobistym doświadczeniem kryzysu i przemiany, lub jako zbiór przemyśleń, z których część można potraktować rygorystycznie i poddać racjonalnemu osądowi, a część przyjąć na zasadzie osobistych narracji jako formę komentarza.

Sama autorka stwierdza, że „w naszym kraju prowadzi się ciągle niewiele badań naukowych związanych z praktyką coachingową, chociaż powstaje już w tej dziedzinie coraz więcej prac licencjackich i magisterskich, a ostatnio nawet doktorskich, należy więc mieć nadzieję, że stan ten ulegnie zmianie”<sup>1</sup>. Szanse na taki scenariusz są duże, zwłaszcza, że coaching jest modą, wpisuje się w trend poszukiwań nowych dróg rozwoju zawodowego – choćby w biznesie czy w środowiskach akademickich.

Kwestia jednostkowego projektowania procesów samorozwoju, ale i systematyki oraz opisu technik doskonalenia umiejętności osobistych, komunikacyjnych i – w ogóle – interpersonalnych w różnych formach zaczęła towarzyszyć ludziom, odkąd uświadomiono sobie, że aby uzyskać pewne cele, należy najpierw opanować konkretne umiejętności. Samorozwój implikuje rozmaite strategie planowego budowania swojej tożsamości, wizerunku i realizowania celów jednostkowych w różnych obszarach ludzkiej aktywności. Samorozwój łączy się z takimi kategoriami, jak samodoskonalenie, rozwój duchowy, ale także twórczość, ekspresja podmiotowości, indywidualizm etc. Kategorie te zebrane razem skutecznie dopingują i zachęcają do podążania osobistą drogą życiową przy wsparciu coacha, obiecując zaspokojenie potrzeb, wzrost satysfakcji (jako miernik osobisty) i efektywności działań (jako skutek społeczny).

Paweł Socha pisze, iż

[...] wśród psychologów istnieje kilka orientacji dotyczących rozwoju osobowości. Według pierwszej z nich, którą można określić jako orientację normatywną, rozwój osobowości jest wartością, a zatem dbałość o własny rozwój jest w większym lub mniejszym stopniu ludzką powinnością. Zgodnie z orientacją drugą, „antynormatywną”, powinności człowieka znajdują się poza nim, realizując się w życiu społecznym, w wyjściu do drugiego człowieka<sup>2</sup>.

Można jednak poczynić spostrzeżenie, że konstruktywnie rozumiany samorozwój nie stanowi o konieczności wyboru między normatywnym i antynormatywnym podejściem, ale implikuje ich syntezę. Synteza taka w przypadku klientów coacha często wydaje się czymś z gruntu koniecznym.

---

<sup>1</sup> I. Trzcinińska, *O duchowości inaczej. Coaching w perspektywie przemian kultury współczesnej*, Kraków 2013, s. 8

<sup>2</sup> P. Socha, *Psychologia rozwoju duchowego – zarys zagadnienia*, [w:] *Duchowy rozwój człowieka*, red. P. Socha, Kraków 2000, s. 34.

Duchowość, która stanowi kategorię osiową książki, jest silnie związana z samorozwojem z kilku powodów: po pierwsze, daje ona osadzenie personalne w świecie kultury, zatem w porządku czysto ludzkim, chociaż silnie zakorzenionym w procesach ludzkiego poznania, to jednak poprzez kulturę, biologię człowieka i wreszcie pokrewieństwo każdej jednostki z jego społecznym i środowiskowym systemem, które to kategorie zbyt często łączy się tak, aby ostatecznie przedstawiły się człowiekowi jako dualizm natura – kultura. Po drugie, duchowość stanowi tę sferę, która nie daje się uchwycić twardym narzędziom badań empirycznych, a jest przecież przedmiotem znaczących doświadczeń osobistych. Duchowość daje się uchwycić nauce głównie poprzez techniki autonarracyjne. Jest jeszcze jeden aspekt tego zjawiska: chodzi o znaczenie transcendencji w budowaniu własnej drogi do sukcesu. Wiadomo, że nie każdy jest gotowy konstruować swoją podmiotowość w oparciu o transcendencję. Nie widzę niczego nagannego w koncentracji na sukcesach i wartościach doczesnych – taka sytuacja też często ma miejsce. Poszukiwane są zatem substytucyjne kategorie, mogące pełnić analogiczne funkcje u osób bezwyznaniowych, ateistów czy ludzi praktykujących prywatny typ religii. Wreszcie – u osób, które zgłaszają się do trenera, chcąc osiągnąć ściśle sprecyzowany cel zawodowy lub rozwinąć określone kompetencje interpersonalne w celu osiągnięcia wyższej asymilacji społecznej.

Wchodzenie w kolejne etapy życia, podejmowanie kolejnych ról społecznych, dojrzewanie, dorastanie i starzenie się prędzej czy później prowadzą do refleksji nad sensem życia, jego celem i jakością, nad naturą wartości i oceną własnych wyborów życiowych. Tym przejściom towarzyszą często doświadczenia traumatyczne związane z istotą przekształceń, a także wydarzeniami nieprzewidywanymi i czasem tragicznymi. Coaching ma pomóc w ich „przepracowaniu” i – co istotne – oferuje terapeutyczną wartość rozmowy<sup>3</sup>.

Sama duchowość pozostaje problematyczna z uwagi na obszerność pojęcia. Jak wynika z wywiadów przeprowadzonych przez autorkę, duchowość jest rozumiana na tyle różnorodnie, że proponowane koncepcje są często ze sobą sprzeczne, co może budzić wątpliwość, czy

---

<sup>3</sup> Zob. K. Kircanski, N. D. Lieberman, M. G. Craske, *Feelings Into Words: Contributions of Language to Exposure Therapy*, “Psychological Science” 2012, Vol. 23, No. 10.

na pewno mamy do czynienia z jednym zjawiskiem „duchowości w coachingu”, czy z różnymi możliwościami postrzegania rzeczywistości i nadawania jej sensu w kontekście różnych praktyk doskonalących.

Życie daje się podzielić na rozmaite fazy w zależności od kryterium, które opisują potrzeby duchowe na danym etapie. Zaspokojenie tych potrzeb prowadzić ma, według tych koncepcji, do większej satysfakcji z życia i spokojnego wejścia w fazę następną. Są też teorie psychologiczne, które akcentują rozwojowe podłoże wyborów moralnych (na przykład teoria Kolberga), w których zakłada się istnienie pięter lub faz rozwoju oraz określa się pokonywanie kolejnych szczebli jako osiąganie stanów „wyższych”. Realizacja zakłada etapowość, etapowość zaś implikuje wartościowanie, które jest konieczne przy założeniu, że rozwój zakłada jakiś cel jako wartość najwyższą.

Kolejną istotną kategorią pojawiającą się w książce jest samowiedza. Jest ona złożonym i niejednoznacznym zjawiskiem. Należy sobie uświadomić, że skomplikowane jest to, w jaki sposób ona działa i jak jest konstruowana. Z pewnością istotne dla samowiedzy są doświadczenia oraz wspomnienia, a także obraz siebie, samoocena. Obecnie uważa się, że samowiedza jest oparta na różnych typach pamięci i że w istocie systemów samowiedzy może być wiele, z nich zaś część jest zbudowana właśnie na doświadczeniu, a część w oparciu o intuicję, a więc sądy na własny temat, które nie zostały zweryfikowane<sup>4</sup>.

Samowiedza jest elementem tożsamości jednostki, tożsamość zaś – także ta jednostkowa – posiada silny wymiar społeczny i kulturowy. Powszechnie uważa się, że tożsamości nakładają się na siebie, w konsekwencji czego ich podział zawsze jest sztuczny.

Jak w tak zarysowanym schemacie determinantów samorozwoju umieścić kulturę? Kultura, nabywana od pierwszych dni życia jako kompleks zasad interakcji, reagowania na różne bodźce, interpretowania komunikatów czy systematyzowania przedmiotów w różne kategorie, jest regułą porządkującą myślenie o rzeczywistości. Jak zostało już wielokrotnie pokazane<sup>5</sup>, reguła ta zmienia się w zależności od tradycji, uwarunkowań historycznych i środowiskowych, a także eko-

---

<sup>4</sup> M. D. Lieberman, J. M. Jarcho, A. B. Satpute, *Evidence-Based and Intuition-Based Self-Knowledge: An fMRI Study*, “Journal of Personality and Social Psychology” 2004, Vol. 87, No. 4.

<sup>5</sup> Zob. R. E. Nisbett, T. Maruda, *Culture and point of view*, “Proceedings of the National Academy of Science” 2003, Vol. 100, No. 19.

nomicznych<sup>6</sup>. Jest ona opisywana przez zasady (kodeksy) oraz reguły (percepcja). Zasady mają wpływ na przykład na stopień maskulinizacji mężczyzn, który przenosi się na generalny poziom agresji w społeczeństwie<sup>7</sup>, strukturę rodziny i związane z tym wzory rodzicielskie, różne wzory komunikacji międzykulturowej<sup>8</sup>, ale także formułuje oczekiwania co do sukcesu członków społeczeństwa.

Nabyte przez człowieka wzory wartościowania i klasyfikacji doświadczeń są równie ważnym elementem kultury i wydają się silnie sprzężone z bodźcami fizycznymi:

[...] mimo iż większość prawdopodobnie opisałaby wykluczenie jako bolesne, a dawanie datków na cele charytatywne jako przyjemne, konotacje tych opisów zmieniają się, gdy dostrzeżemy, że te doświadczenia aktywują w mózgu te same obszary, które odpowiadają za fizyczny ból i przyjemność. Takie odkrycia sugerują, że mózg może tak samo przetwarzać abstrakcyjne społeczne doświadczenia, jak i te konkretne, fizyczne, jako bardziej podobne, niż do tej pory to zakładano<sup>9</sup>.

Kultura zachodu jest w literaturze przedmiotu opisywana jako bardziej „zorientowana na przedmiot”, bardziej indywidualistyczna. Podstawowe operacje myślenia są zdeterminowane nabytymi w toku rozwoju schematami, które w naszej kulturze kierują myślenie jednostki na drogi bardziej autonomiczne, niż ma to miejsce w kulturze Dalekiego Wschodu, która jest bardziej emocjonalna i nastawiona na kontekst<sup>10</sup>. Kultura dalekowschodnia wyżej niż jednostkę stawia wspólnotę, co pozwala lepiej zrozumieć skrajny rygoryzm kodeksu samuraja. Warty eksploracji jest obszar związany z potencjalnym znaczeniem praktyk samorozwojowych w kontekście różnic kulturowych. Proponowana przez Izabelę Trzcińską forma coachingu jest wyraźnie wersją „zachodnią”.

---

<sup>6</sup> D. Cohen, R. E. Nisbett, B. F. Bowdle, N. Schwarz, *Insult, Aggression and Southern Culture of Honor: An "Experimental Ethnography"*, "Journal of Personality and Social Psychology" 1996, Vol. 70, No. 5.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> T. H. Eriksen, *Etniczność i nacjonalizm*, tłum. B. Gutowska-Nowak, Kraków 2013.

<sup>9</sup> M. D. Lieberman, N. I. Eisenberger, *Pains and Pleasures of Social Life*, "Science" 2009, Vol. 323, s. 891.

<sup>10</sup> R. E. Nisbett, T. Maruda, wyd. cyt.

Rosnąca popularność coachingu i mnożenie się technik personalnego i duchowego samorozwoju dostępnych na rynku (co tu ukrywać, usługi te podlegają prawu popytu i podaży) stanowią odpowiedź na rozmaite potrzeby wynikające z charakteru i dynamiki rzeczywistości kulturowej i głębokiej samorefleksji oraz poszukiwań sensu i dróg działań, ale i formułowania osobowych oczekiwań wobec siebie jako jednostki działającej w określonej rzeczywistości i momencie historycznym. Nie jest więc dziwne, że autorka posłużyła się – będąc nie tylko religioznawcą, ale i badaczem kultury, mitu, komunikacji – właśnie kategoriami szeroko rozumianej humanistyki i teorii kultury, a nie koncepcjami oferowanymi przez rozmaite religie świata.

Ten stan rzeczy dotyczy również coachingu, w którym istotną rolę odgrywa poszukiwanie niekonwencjonalnych rozwiązań i nowatorskich strategii, pozwalających klientowi, zwanemu także *coachee*, lepiej adaptować się w świecie pogrążonym w stanie permanentnej przemiany, a także kryzysu, kiedy znane dotąd i utarte ścieżki postępowania, służące znalezieniu dobrej pracy i osiągnięciu w niej sukcesu, tracą swoją skuteczność<sup>11</sup>.

Pojęcie coachingu stało się modne, zatem przyjmuje różne cechy trendów kultury popularnej – miesza konwencje. Specjalizacja w branży porównywana jest do wiedzy tajemnej plemiennego czarownika – kilkukrotnie w wywiadach pojawia się metafora szamana. Figura ta jest powszechna, zaś instytucja szamanizmu, jakkolwiek rozumiana, cieszy się niesłabnącą fascynacją w kulturze zachodniej. Warto wspomnieć tutaj kilka słów na temat źródeł rytuałów szamańskich, co może rzucić nowe światło na praktykę coacha. Znany antropolog Claude Lévi-Strauss przytacza sytuację, w której w wielu regionach świata stwierdzono śmierć na skutek zaklęć lub czarów. Mechanizm ten ma podłoże psychofizjologiczne, ale źródło jego jest czysto społeczne: na skutek skazania jednostki na śmierć zaczyna ona doświadczać ostracyzmu społecznego, bliscy się od niej odwracają. W społeczności pojawia się strach. Wmawia ona swojej ofierze śmierć i wierzą w nią wszyscy: społeczność, ten, kto rzucił czar (szaman), i wreszcie sama ofiara. Należy zawsze mieć na uwadze, że wszelkie oddziaływanie personalne ma dwa bieguny: indywidualny i zbiorowy<sup>12</sup>. Jednostka

---

<sup>11</sup> I. Trzcińska, wyd. cyt., s. 7.

<sup>12</sup> Zob. C. Lévi-Strauss, *Antropologia strukturalna*, tłum. K. Pomian, Warszawa 1970.

jest przedmiotem oddziaływań, ale o skuteczności decyduje system społeczny, który wcześniej nadał strukturom myślenia pewne formy, a ich wzajemna koherencja (umysłu i kultury-społeczeństwa) jest niezbędna dla konstruktywności i skuteczności prowadzonego treningu.

Pierwsza część książki Izabeli Trzcińskiej składa się z trzech rozdziałów: „Kulturowy kontekst”, „Rzeczywistość zmiany” oraz „Sacrum i tożsamość”. Pierwszy z nich skoncentrowany jest na prezentacji znaczenia duchowości w coachingu z perspektywy New Age. W drugim autorka ujmuje definicje oraz metody coachingu, poszukując wspólnego mianownika oraz zagadnienia formowania się indywidualnego obrazu rzeczywistości jako procesu przestrzennego opracowania czy też „kreowania wyobrażenia świata/terytorium, do którego człowiek ma dostęp zapośredniczony przez system neurologiczny mechanizmów i procedur językowej symbolizacji”<sup>13</sup>. Rozdział trzeci zawiera rozważania na temat współczesnych przekształceń wymiaru sakralnego w życiu.

Druga część książki jest pogłębieniem namysłu nad rozwojem duchowym z perspektywy indywidualnych doświadczeń praktyków szeroko rozumianego coachingu. Siedem wywiadów uzupełnia namysł teoretyczny nad duchowością, podejściem do jej wykorzystania w coachingu i psychoterapii. Wielość perspektyw i doświadczeń narzuca refleksję, że nie ma jednej drogi osiągania celów i pracy ze sobą i z inną osobą, wreszcie nad znaczeniem porażek i kryzysów.

Mówić o duchowości inaczej, czyli jak? I dlaczego należy uznać nową perspektywę? Aby móc odpowiedzieć na te pytania, należy wyjść od tego, w jaki sposób duchowość może być rozumiana i który z typów duchowości jest istotny z punktu widzenia coachingu. Izabela Trzcińska przywołuje trzy sposoby pojmowania duchowości. Duchowość może być rozumiana jako jeden z wymiarów religijności (w tym przypadku uznaje ona swoje źródła antyczne i chrześcijańskie), duchowość może zostać utożsamiona z New Age, wreszcie można mówić o „nowej” duchowości, która jest echem, wariacją newage’owej, ale jest dużo bardziej zindywidualizowana (niekiedy skrajnie) i mniej obciążona stereotypami. Ten ostatni typ duchowości może obejść się bez zakotwiczenia w transcendencji. Do tego typu zjawisk można zaliczyć tak zwaną duchowość świecką. Zatem inna duchowość stanowiłaby przeciwwagę dla narzucanych kolektywnych form prakty-

---

<sup>13</sup> I. Trzcińska, wyd. cyt., s. 45.



kowania rozwoju duchowego. Stawiałaby na samodoskonalenie, bardziej lub mniej refleksyjne, ale będące elementem życia codziennego. Forma oporu przed agresywnymi treściami kultury może wtedy realizować się poprzez wycofanie z uczestnictwa w powszechnych i komercyjnych praktykach społecznych.

Uzyskanie wglądu w strukturę osobowości, jeden z postulatów coachingu, jest działaniem na wyższych poziomach rozumowania i integracji dostępnych danych na temat osobistych modeli logiki przetwarzania i opracowywania wizji rzeczywistości. Wgląd taki nie daje się uzyskać poprzez opracowanie jednego wzoru postępowania, nie przebiega według jednego schematu. Wybór drogi do samowiedzy oraz określenie momentu, kiedy się ją osiąga, jest kwestią indywidualną i przebiega na różnych poziomach logicznych jednocześnie (na przykład na poziomie zachowań, norm, wartości i osobistych przekonań, umiejętności, tożsamości czy duchowości).

Nowa duchowość byłaby tutaj zatem „samodzielnym, całkowicie świeckim systemem przekonań, praktyk i poszukiwań, które nie muszą zastępować religii, chociaż w niektórych przypadkach mogą występować z nią równolegle”<sup>14</sup>, konstruktem – jak się wydaje – podobnym do światopoglądu.

Ciekawym zagadnieniem wydaje się wykorzystanie przypowieści biblijnych w kategorii samorozwoju. Są tu co najmniej dwie ścieżki funkcjonowania przypowieści: jako formy dydaktycznej oraz jako mitu. Z jednej strony mamy przypowieść posiadającą treść pouczającą, z drugiej strony – mity, struktury nadające rzeczywistości pewną formę, sposób rozumienia, porządek.

Kolejne narracje mityczne ponowoczesności, wzory sukcesu przemieszczają się i zakorzeniają, często jednocześnie, w różnych obszarach globalnej kultury, sprawiając, że niegdyś konkurencyjne wobec innych systemów aksjonormatywnych, funkcjonują jako równorzędne, alternatywne i substytucyjne z nimi. Kultura jako taka stanowi systemem wymiany, kontakt społeczny w sposób naturalny wymusza różnorodne transakcje, których efektem jest wymiana przedmiotów i nadanie im nowego sensu i znaczenia. Przenoszenie się mitu również nie jest procesem biernego przejmowania, lecz działaniem formatywnym. Mit, znajdując przyjazny grunt społeczny, zaczyna w sposób unikatowy i twórczy zrastać się z jego kulturą.

---

<sup>14</sup> Tamże.

Liczne utopie społeczne, polityczne i religijne dają się ująć i opisać w formie mitów. Systemy kulturowe i prywatne wizje świata również są utopiami i muszą nimi być. Owe systemy istnieją jako utopie z konieczności w tym sensie, że prezentują wizję rzeczywistości w wyidealizowanej formie, a będąc jedynie czystymi modelami myślowymi pozbawionymi zaburzeń, nigdy nie doczekają się pełnego urzeczywistnienia. Ogólne i dalekie od zniekształceń modele utopii służą jako strategiczne kierunkowskazy, często przez wiele wieków nie tracąc nic ze swej aktualności. Cementują one narzucane przez siebie wizje ładu społecznego. Dużo łatwiej analizować mit jako dzieło literackie, gdyż jego związki z życiem społecznym pozostają dosyć dogmatyczne.

Faktem jest jednak, że każda społeczność, grupa posiadająca poczucie własnej odrębności, aby uzasadnić swoją tożsamość i pochodzenie, nadać sens swojej egzystencji i systemowi preferowanych wartości, wybiera lub tworzy swoją „historię”, genealogię. Tworzą ją także pojedyncze jednostki na własny użytek. Historia ta powstaje przez mitologizację, czyli skrócenie do formy schematu myślowego jakiegoś przeżycia, wypadku, zdarzenia, zrzędzenia losu, zasłyszanej anegdoty – dowolność jest nieograniczona, każdy element rzeczywistości czy przedmiot może nabrać znaczeń. Grupa postanawia się z nią utożsamić, o czym przypuszczalnie decyduje kryterium bliskości (geograficznej, kulturowej, intersubiektywnie odczuwane podobieństwo doświadczenia etc.). Łatwiej jednak przejąć mit już gotowy, co zwalnia z wysiłku jego misternego konstruowania. W istocie wydaje się takie zapożyczanie procederem powszechnym, zwłaszcza że oznacza ono przyjęcie przekazu, inicjuje powstawanie kolejnych sieci społecznych i kształtuje nowe relacje.

Trzecińska pisze: „że wyobrażenia i pojęcia obecne we współczesnej duchowości, również tej coachingowej, odzwierciedlają kulturowe przemiany, wśród których daje się zauważyć kryzys tradycyjnie pojmowanego indywidualizmu, a także zmęczenie ekspansywną formułą cywilizacji”<sup>15</sup>. U zarania nauki pozytywnej ludzka duchowość została oddzielona od biologii i od tamtej pory jej relacje z jednostką są wielce niejednoznaczne. Dualizm kultura – natura na trwałe wpisał się jako mit w świadomość ludzką. Dalej czytamy, że

[...] we wszystkich tych poszukiwaniach wspólna wydaje się próba uchwylenia nadrzędnego i na swój sposób apofatycznego systemu, który w języko-

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 87.

wym opisie i konstrukcji wyobrażenia, nieraz wbrew zdecydowanym intencjom, dziedziczy pewne aspekty zaniechanego dzisiaj sacrum. Ta charakterystyczna irracjonalność zdaje się pełnić rolę analogiczną do mitu – nawet jeśli w sposób rozumowy nie wyjaśnia rzeczywistości, tylko daje niejasne przeczucie, to jednak pozwala lepiej się adaptować w świecie zdominowanym przez wizję nieodwołalnej przemiany<sup>16</sup>.

Wydaje się więc, że coaching oferuje też pewne elementy kultury synkretycznej, w której „czynności utylitarne poza swą pragmatyczną funkcją, znaczeniem posiadają jednocześnie swój bezpośrednio symboliczny wymiar w podwójnym sensie – komunikacyjnym i światopoglądowym”<sup>17</sup>. Celem coachingu byłoby więc niejako sprawienie, że pewne czynności zostają uzasadnione przez przyjęty światopogląd i wyrażają osobistą filozofię.

Zarzuty wobec koncepcji coachingu są jednak poważne. Pierwsze pytanie, jakie mi się nasunęło, brzmi: kto właściwie powinien zajmować się coachingiem? Ksiądz czy biznesmen? Aby stać się dziedziną naukową, coaching powinien wypracować jakieś teorie, założyć, iż adepci zawodu potrzebują profesjonalnych szkoleń, być może swoich superwizorów. Obecna sytuacja braku wymagań wobec coacha stanowi okoliczności sprzyjające nadużyciom i powinno się wypracować jakieś metody ewaluacji działań trenerów. Odnoszę również wrażenie, że nadmiernie mistycyzuje się procesy rozwojowe, decyzyjne i twórcze. W coachingu zakłada się, że człowiek sam wyznacza swoje cele rozwojowe. Współcześnie zakłada się raczej, że wiele z tych celów dyktowanych jest kulturą. Czy coaching jest w stanie przekroczyć te granice?

Niewątpliwą zaletą tej książki jest fakt, że autorce udało się połączyć perspektywę humanistyczną z dokonaniem ostatnich dekad na polu teorii kultury i współczesną wiedzą o procesach poznania, a więc i tym, z czego zdawał sobie sprawę już Claude Lévi-Strauss, że namysł nad człowiekiem i kulturą oraz „empiryczna obserwacja najmniejszych szczegółów świata przyrody nie daje się oddzielić od refleksji nad właściwościami formalnymi mechanizmów myślenia”<sup>18</sup>, które warunkują myślenie w ogóle, nie zaś późniejszą metarefleksję

---

<sup>16</sup> Tamże, s. 88.

<sup>17</sup> M. Buchowski, W. Burszta, *O założeniach interpretacji antropologicznej*, Warszawa 1992, s. 20.

<sup>18</sup> C. Lévi-Strauss, *Spojrzenie z oddali*, tłum. W. Grajewski, Warszawa 1993, s. 358–359.

na temat rzeczywistości. Takie połączenie jest niezwykle trudne, bo polega na mediacji nieprzystających do siebie paradygmatów. Może zastanawiać, na ile zagadnienia duchowości i samorozwoju dadzą się przełożyć na język kognitywistyki, nie ulega jednak wątpliwości, że współczesny trener, tak jak filozof, kulturoznawca czy socjolog, staje przed zagadnieniami wymagającymi interdyscyplinarnego podejścia. Samo pojęcie struktury osobowości wymaga dogłębnego przepracowania. Przededefiniowania domagają się takie kategorie jak rozwój człowieka. Nowy, wspólny obszar musi zostać zarysowany między nauką, kulturą, środowiskiem i biologią i będzie stanowić nowe doświadczenie w kulturze. Książka Izabeli Trzcińskiej stanowi inspirujący i świadomy krok w stronę tego połączenia, będącego nowym doświadczeniem w życiu każdego człowieka.

MAN – THE CULTURE – SELF-DEVELOPMENT.  
REFLECTIONS ON THE BOOK OF IZABELA TRZCIŃSKA  
*O DUCHOWOŚCI INACZEJ. COACHING W PERSPEKTYWIE PRZEMIAN KULTURY WSPÓŁCZESNEJ*

ABSTRACT

The axis of the article is a reflection on self-development and human spirituality in the context of the contemporary culture and social change processes. This changes, in the context of postmodern society-related issues, are connected with putting and achieving the goals by individuals. Coaching as a tool for self-development and a new forms of spirituality, emerging as a response to the crisis religious institutions, is now very popular, but its status from a scientific point of view is ambiguous. The pretext for the discussion is the book of Izabela Trzcińska *O duchowości inaczej. Coaching w perspektywie przemian kultury współczesnej*.

KEY WORDS

spirituality, self-development, culture, coaching, religiosity

BIBLIOGRAFIA

1. Buchowski M., Burszta W., *O założeniach interpretacji antropologicznej*, Warszawa 1992.
2. Cohen D., Nisbett R. E., Bowdle B. F., Schwarz N., *Insult, Aggression and Southern Culture of Honor: An "Experimental Ethnography"*, "Journal of Personality and Social Psychology" 1996, Vol. 70, No. 5.

3. *Duchowy rozwój człowieka*, red. P. Socha, Kraków 2000.
4. Eriksen T. H., *Etniczność i nacjonalizm*, tłum. B. Gutowska-Nowak, Kraków 2013.
5. Kircanski K., Lieberman M. D., Craske M. G., *Feelings Into Words: Contributions of Language to Exposure Therapy*, "Psychological Science" 2012, Vol. 23, No. 10.
6. Lévi-Strauss C., *Antropologia strukturalna*, tłum. K. Pomian, Warszawa 1970.
7. Lévi-Strauss C., *Spojrzenie z oddali*, tłum. W. Grajewski, Warszawa 1993.
8. Lieberman M. D., Eisenberger N. I., *Pains and Pleasures of Social Life*, "Science" 2009, Vol. 323.
9. Lieberman M. D., Jarcho J. M., Satpute A. B., *Evidence-Based and Intuition-Based Self-Knowledge: An fMRI Study*, "Journal of Personality and Social Psychology" 2004, Vol. 87, No. 4.
10. Nisbett R. E., Maruda T., *Culture and Point of View*, "Proceedings of the National Academy of Science" 2003, Vol. 100, No. 19.
11. Trzcińska I., *O duchowości inaczej. Coaching w perspektywie przemian kultury współczesnej*, Monografie The Polish Journal of the Arts and Culture, Kraków 2013.

Magdalena Tendera – e-mail: magdalena.tendera@gmail.com

